

## Nadzwyczajny Zjazd Delegatów SDP

Media publiczne - tezy do dyskusji  
Kazimierz nad Wisłą 25-26.04.2015

### **Motto 1**

*„Polska nie rządem stoi ale prawem i dobrym obyczajem” - Wacław Potocki, poeta (1621-1696)*

### **Motto 2**

*„Prawo wolności poglądów i wypowiedzi obejmuje nieskrępowaną wolność posiadania poglądów oraz poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji, idei, wszelkimi środkami i bez względu na granice” - Art. 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Zgromadzenia Ogólnego ONZ*

## **Współczesne polskie wątki**

Wśród 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego z 17 sierpnia 1980 roku (lista ta jest zakwalifikowana przez UNESCO jako „Dziedzictwo Świata”) znajduje się żądanie podawania przez władze do publicznej wiadomości **pełnej informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej w kraju.**

W uchwale programowej I Zjazdu NSZZ „Solidarność” stwierdza się że:

**„Społeczeństwo musi mieć możliwość przemawiania pełnym głosem, wyrażania różnorodności poglądów społecznych i politycznych, musi mieć możliwość organizowania się w taki sposób, który zapewnia sprawiedliwy udział w materialnych i duchowych dobrach narodu oraz wyzwolenie wszystkich jego możliwości i sił twórczych”.**

Próby stworzenia nowego modelu funkcjonowania **środków komunikacji społecznej** podjął się także, w październiku 1980 roku, Nadzwyczajny Zjazd Delegatów SDP. Jednym z postulatów było utworzenie nowego Dziennikarskiego Kodeksu Etycznego (utworzono go dopiero 15 lat później) oraz postulat podporządkowania Komitetu ds. Radia i Telewizji sejmowi z zagwarantowaniem rządowi „określonego czasu antenowego”. I ten postulat zrealizował się dopiero po wielu latach dzięki ustawie z 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji, która powołała Krajową Radę Radiofonii i Telewizji wyłanianą przez Sejm, Senat i Prezydenta RP. KRRiT znalazła swoje umocowanie w Konstytucji z 1997 roku w art. 213 - **„KRRiT stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji”.**

**Stan publicznych mediów po 31 latach zmagania polskiego społeczeństwa o nadanie „środkom masowego przekazu” charakteru podmiotowego, czyli stworzenia godnego i demokratycznego modelu „środków społecznego komunikowania”.**

Z ustawowych **zadań radiofonii i telewizji** publicznej (uregulowane są w rozdziale 4, art. 21.1 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji) wynika obowiązek „tworzenia i rozpowszechniania ogólnokrajowych i regionalnych programów radiowych i

telewizyjnych". Nie jest on realizowany w części dotyczącej regionalnych programów telewizyjnych.

**(O marginalizacji regionalnych oddziałów TVP czytaj w diagnozie Piotra Legutko)**

Z art. 21.2 (cd. rozdziału publiczna radiofonia i telewizja) wynika, że nie są dostatecznie realizowane następujące powinności: „Kierowanie się odpowiedzialnością za słowo i troska o dobre imię publicznej radiofonii i telewizji”. KRRiT wyłączyła się z obowiązku systemowej i rzetelnej oceny funkcjonowania mediów publicznych w sferze odpowiedzialności za słowo. Zadanie to (z inspiracji Krajowego Duszpasterza Środowisk Twórczych ks. dr Wiesława Niewęglowskiego) przejęła Rada Etyki Mediów powołana w 1995 roku przez Konferencję Mediów Polskich ustanawiając Kartę Etyczną Mediów. Konferencję oraz KEM nie zaakceptowali do dziś: koncern Agora, Spółdzielnia pracy „Polityka” i Telewizja TVN. REM, działająca od 1996 roku, praktycznie nie istnieje (po rezygnacji w 2011 roku z pracy w REM jej wieloletniego członka i byłego prezesa SDP Macieja Iłowieckiego). Nikt nie zna jej obecnego składu (zdominowanego przez lewicę), ani tego czym się na bieżąco zajmuje. Z perspektywy czasu należy zatem pozytywnie ocenić działalność pracującej jednak i bardziej pluralistycznej REM poprzednich kadencji. Instytucjami stojącymi na straży wolności słowa pozostają: polski oddział Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP. To zbyt mało przy bierności KRRiT i autorytaryzmie kierownictwa publicznej telewizji.

W drugiej części zdania powyższego artykułu o powinnościach „**dbać o dobre imię publicznej radiofonii i telewizji**” należy stwierdzić, że ostatnie decyzje prezesa TVP Juliusza Brauna stanowią zamach na publiczną telewizję poprzez wymuszenie na pracownikach tzw. outsourcingu. Wyprowadzenie stałych pracowników do firmy zewnętrznej narusza prawo, ogranicza twórcze zadania publicznej telewizji, uderza w godność zawodową dziennikarzy, najprawdopodobniej zmierza do sprywatyzowania majątku TVP. Dzieje się to przy milczącej akceptacji organu nadzorującego ustawowo telewizję publiczną, czyli KRRiT.

Dalsze zapisy art. 21.2, odnośnie zadań publicznej radiofonii i telewizji, nie są realizowane w ogóle albo są realizowane nie w pełni:

- rzetelnie ukazywać całą **różnorodność wydarzeń** i zjawisk w kraju i za granicą,
- sprzyjać swobodnemu **kształtowaniu się poglądów** obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej,
- umożliwić obywatelom i ich organizacjom **uczestniczenie w życiu publicznym** poprzez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywanie prawa do kontroli i krytyki społecznej,
- służyć **rozwojowi kultury, nauki i oświaty**, ze szczególnym uwzględnieniem polskiego dorobku intelektualnego i artystycznego,
- **respektować chrześcijański system wartości**, za podstawę przyjmując uniwersalne zasady etyki,
- służyć **umacnianiu rodziny**,
- służyć **zwalczaniu patologii społecznych**.

Członkowie SDP powinni być gotowi udokumentować każdy przykład sprzeniewierzenia się ustawowym zadaniom mediów publicznych. Zjazd Delegatów SDP powinien przygotować, wzorem historycznego zjazdu SDP w 1980 roku, szczegółowy Raport o naruszeniach ustawy o radiofonii i telewizji. Szczególnie miejsce powinno w nim zająć wyliczenie łamania zasad Karty Etycznej Mediów, do którego przestrzegania zobowiązały się media publiczne, a w szczególności:

- prezentowania rzeczywistości uwzględniającej różne punkty widzenia niezależnie od swoich poglądów (**zasada obiektywizmu**),
- nie łącznia faktów z komentarzami czy opiniami (**zasada oddzielenia informacji od komentarza**)
- działania w zgodzie z własnym sumieniem i dobrem odbiorcy (**zasada uczciwości**)
- poszanowania ludzkiej godności, praw, prywatności i dobrego imienia (**zasada szacunku i tolerancji**)
- stawiania na pierwszym miejscu interesu odbiorcy, a nie nadawcy (**zasada pierwszeństwa dobra odbiorcy**)
- poczuwania się do odpowiedzialności za treść i formę przekazu (**zasada wolności i odpowiedzialności**)

Ocena, czyli Raport w sprawie mediów publicznych powinien uwzględniać też realizację tych wszystkich wymagań i powinności dziennikarskich jakie zawiera Kodeks Etyki Dziennikarskiej SDP, który uznał za własne zasady etyki zawodowej przyjęte przez Międzynarodową Federację Dziennikarzy. Jest to dokument szerszy treściowo od Karty Etycznej Mediów, bardziej nastawiony na realizację interesu odbiorcy mediów oraz na poszanowanie twórczego i zawodowego charakteru profesji.

### Tezy ogólne

#### **Wolność**

Mamy wolność słowa, co wciąż jednak nie oznacza realizacji pełnej wolności do prawdy. Winniśmy jej dochodzić w interesie całego Narodu. Wprowadzenia i ustawowego zagwarantowania wymaga **dziennikarska klauzula sumienia** - ważna gwarancja osobistej wolności twórców mediów.

#### **Niezależność**

Faktyczna niezależność mediów publicznych mierzy się stopniem jej niezależności od politycznych dysponentów mediów oraz zapewnieniem stabilnego źródła finansowania w postaci powszechnego i ściągального abonamentu. Powszechny abonament radiowo-telewizyjny jest potwierdzeniem narodowej, a nie partyjnej, czy rządowej własności mediów i umożliwia skuteczniejszą realizację misyjności mediów.

#### **Misja**

Zagwarantowane finansowanie mediów publicznych winno je uwolnić od komercyjnych reklam, w zyskach których nie partycypują płacący abonament. Równocześnie anteny mediów publicznych mogą być dzięki temu wykorzystane do emisji bezpłatnych kampanii państwowych i społecznych instytucji, (myśl oczekiwania

uchwały I Zjazdu Solidarności), które zaoszczędzą dzięki temu na swoich budżetach. Wygospodarowany czas antenowy wypełnią, pomijane dziś, liczne ustawowe zadania nałożone na media publiczne.

### **Odpowiedzialność**

Praca w mediach publicznych jest służbą Narodowi. Zasady etyczne zawodu muszą stać się powszechną i zagwarantowaną ustawowo normą przy ocenie pracy dziennikarza. Odbiorcy powinni mieć zapewniony udział w ocenianiu mediów publicznych i poszczególnych dziennikarzy (np. plebiscyty).

### **Pluralizm**

Członkowie KRRiT winni być wyłaniany tak, aby był zagwarantowany pluralistyczny skład Rady. Ten sam mechanizm, czyli obecność władzy i opozycji, musi obowiązywać w radach nadzorczych, zarządach i radach programowych mediów publicznych. W składzie KRRiT nie powinni zasiadać politycy ale ludzie kultury, nauki i sztuki znani ze swojej wiarygodności, niezależności i odwagi cywilnej. Także nabór dziennikarzy do mediów publicznych winien odbywać się w sposób otwarty, np. w wyniku publicznego konkursu, czy plebiscytu.

### **Struktura prawna**

Media publiczne, zorganizowane dziś w spółki prawa handlowego, mogą zostać przejęte w prywatne ręce. Nie wykluczone, że dąży do tego obecna koalicja (prywatyzację poprzedza zawsze tzw. restrukturyzacja). Należy rozważyć potrzebę zmiany struktury statutowej spółek akcyjnych na strukturę instytucji użyteczności publicznej albo dążyć do konstytucyjnego zagwarantowania nad nimi pełnej właścicielskiej kontroli państwa.

## **Uwagi końcowe**

SDP - najliczniejsze środowisko twórcze w Polsce skupiające dziennikarzy, winno przygotować się, szczególnie w bieżącym „wyborczym” roku, do prezentacji własnych poglądów i ocen na temat kształtu i funkcjonowania mediów publicznych w Polsce. Nasz głos musi dotrzeć do społeczeństwa i tych polityków, którzy podobnie jak my, postrzegają wagę problemu. Naszym obowiązkiem jest dokonanie takiego usytuowania mediów publicznych w Polsce, aby faktycznie służyły one całemu społeczeństwu i w pełni wykonywały powierzone im ustawowe zadania. Oczywiście szereg przedstawionych tu postulatów wymaga zmian nawet konstytucyjnych, a te będą możliwe po wyborach parlamentarnych i powstaniu odpowiedzialnej za państwo większości sejmowej. Być może dopiero wówczas pojawi się szansa ostatecznego dokończenia prac nad ustawą prawo prasowe, która powinna zdefiniować statut prawny dziennikarza w Polsce.

Wojciech Reszczyński  
koordynator prac grupy roboczej „media publiczne”